

Rodziny Katyńskie zorganizowały coroczne spotkanie opłatkowe. "Życzymy sobie zdrowia"

Spotkanie opłatkowe zorganizowało Stowarzyszenie Rodzina Katyńska w Opolu. Uczestnicy składali sobie życzenia, kolędownali i wspominali bardzo trudne czasy dla ich rodzin.

Podkreślali, że w każdy możliwy sposób starają się czcić pamięć bliskich zamordowanych w Katyniu, Kozielsku i Ostaszkowie. Urszula Gawor, prezes Rodziny Katyńskiej w Opolu zwraca uwagę, że średnia wieku stowarzyszonych to 70 lat.

- Mamy wielu starszych ludzi, którzy nie mogli dojść na opłatek. Jesteśmy z nimi w kontakcie telefonicznym i pamiętamy o nich przez cały czas. Życzymy sobie dużo zdrowia oraz żeby młodzież wciąż pamiętała o tych, o których nadal mówimy. Przekazujemy wszystko młodym ludziom - mamy spotkania w szkołach, z harcerzami i w łambinowickim muzeum.

Maria Matlachowska, sekretarz Rodziny Katyńskiej w Opolu mówi, czego najczęściej życzą sobie uczestnicy spotkań opłatkowych.

- Teraz wszyscy życzą sobie zdrowia i spotkania w następnym roku. Chcemy pamiętać o naszych ojcach i sybirakach. Mamy tutaj gości ze Związku Sybiraków, zresztą wielu naszych członków też jest sybirakami. Jesteśmy jedną wielką rodziną, razem z Towarzystwem Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Urszula Gawor dodaje, że stowarzyszenie stara się być aktywne na miarę możliwości, a młodsze pokolenia bardzo często pomagają w transporcie na różne spotkania.